

Miralem Pjanic odrodził się, podobnie jak kilku innych piłkarzy Giallorossich. Dziś jest jednym z najważniejszych piłkarzy dla Rudiego Garcii. Bośniak udzielił wywiadu dla *Sky Sport*.

- Wszystkie zespoły starają się wygrać wszystkie mecze, ale jest ciężko, a nam się udało. 31 punktów na 33 jest czymś niesamowitym. Nie zapominajmy, że pozostała dwójka, która jest za nami, rozgrywa bardzo dobry sezon.

Romie uda się podtrzymać ten rytm?

- Nie widzę, dlaczego by nie, staramy się wygrać każdy mecz, teraz jest Sassuolo i koniec końców Roma będzie walczyć o te trzy miejsca i to, zwłaszcza w związku z tym, gdzie jesteśmy teraz.

Kontrakt?

- Mam jeszcze półtora roku kontraktu i jestem nadal tutaj, zobaczymy co się wydarzy, czuję się tutaj bardzo dobrze, a kierownictwo wie o tym. Porozmawiamy, gdy przyjdzie czas.

Masz pragnienie pozostania?

- Klub wie bardzo dobrze, co myślę.

Trener?

- Feeling między nami a trenerem był od razu, od początku sezonu, gdy rozmawialiśmy o naszych celach dał mi do zrozumienia, że chce mi podarować ważną rolę w zespole. Poczułem pewność siebie, poczułem, że trener sprawi, że mogę się rozwinąć. Zrobił dobrze obdarowując wszystkich zaufaniem i z tego powodu wszyscy gramy dobrze.

Kibicujesz remisowi między Juve i Napoli?

- To byłby dobry wynik, patrzymy jednak na siebie, musimy wygrać po południu, potem stanie się, co się stanie. Chcemy powiększyć dystans.

Juve i Napoli pozostają faworytami?

- Tak, mają wielkie drużyny, są faworytami od początku sezonu. Od początku mówiło się, że będą faworytami i nimi pozostali.

Autor: abruzzi